



# Pioneer VSX-918

Testowany amplituner jest bezpośrednim następcą modelu VSX-917.

Zauważalne są przetasowania i nowe elementy na przednim panelu. Pozostał rząd przycisków pełniący rolę selektora źródeł, bez wątpienia wygodniejszy, chociaż mniej estetyczny w porównaniu do metody sekwencyjnej i służącemu jej pokrętle, stosowanego przez konkurencję. Pioneer wciąż wygląda nowoczesnie i schludnie, choć na pewno nie minimalistycznie.

W ramach wejścia podręcznego należy pochwalić obecność portu USB, który występuje obok klasycznego analogowego kompletu A/V i wejścia mikrofonu kalibracyjnego. USB zyskał tu jednak nowe oblicze, gdyż oprócz tradycyjnej funkcji pracy z odtwarzaczami MP3 (jako pamięć masowa), wykorzystano uniwersalną specyfikację tego interfejsu, tworząc możliwość obsługi iPod'a – tak w ramach transferu, jak i sterowania za pomocą pilota. Skoro już jesteśmy przy USB, warto wspomnieć, że dla muzyki w formatach skompresowanych przygotowano specjalny układ regenerujący brzmienie.

Panel tylny nie jest zapchany, ale przeciętny użytkownik nie odczuje niedoboru możliwości przyłączeniowych. Są wśród nich dwa wejścia i jedno wyjście HDMI, analogowe wejście wielokanałowe. W widocznych miejscach umieszczono przyciski aktywujące tryby wirtualne, pomocne gdy podłączone zostaną tylko dwie kolumny.

Konsekwencją konfiguracji 5.1 jest także wyposażenie w tylko podstawowe dekodery surround – DTS, Dolby Digital oraz Dolby ProLogic II.

Uruchomienie amplitunera nie będzie dla początkującego użytkownika zbyt trudnym zadaniem, w komplecie znajduje się mikrofon, a instrukcję zamiast przydługich wstępów i przechwałek rozpoczyna zwięzły opis automatycznej procedury kalibracyjnej. Oczywiście prawie wszystko można poustawić



W segmencie analogowego wideo pozostawiono pełen zestaw komponentowy, całkowicie rezygnując z S-Video.

Pioneer stawia na HDMI jako główne źródło sygnału, liczbę wejść koaksjalnych zredukowano.



## USB W NATARCIU

Od kilku sezonów obserwujemy dynamiczny rozwój interfejsu USB w sprzęcie A/V. Już nie tylko nagrywarki, ale coraz częściej odtwarzacze DVD, amplitunery, a nawet wzmacniacze stereo wyposażane są w ten port. Pioneer, który ma duże doświadczenie z USB (za sprawą głównie nagrywarek) szuka nowych zastosowań dla uniwersalnego interfejsu, czego dowodem jest jego implementacja w VSX-918. Obsługa iPod'a za pomocą USB nie wymaga instalowania dodatkowych portów, tworzenia niezależnych połączeń dla sterowania czy transmisji dźwięku. Nie wymaga także kosztownej i sprzedawanej najczęściej niezależnie stacji dokującej, a jedynie przewodu. Oczywiście nie zastąpi on wygody osadzenia odtwarzacza w podstawce dokującej. Zdaniem konstruktorów zaletą USB, oprócz prostoty podłączeń, jest także transmisja dźwięku w postaci cyfrowej (w przypadku stacji dokującej bardzo często odbywa się to na drodze analogowej) i wykorzystanie przetworników cyfrowo-analogowych z amplitunera. USB jest także „odporne” na zmiany specyfikacji czy np. formatów przesyłu danych, które mogą pojawić się w nowych wersjach iPod'a czy też innych odtwarzaczach.

według własnego widzimisię, a pracę ułatwia menu ekranowe.

Wejścia wideo mogą być przyporządkowane w zasadzie dowolnym źródłom, niezależnie od typu konektorów. Na tym jednak praktycznie kończą się umiejętności Pioneer'a w dziedzinie operowania sygnałami wizyjnymi, urządzenie ma wprawdzie prosty konwerter obrazu z kompozycji na komponent, ale o przejściu z analogu na HDMI czy skalowaniu nie ma już mowy. Postęp względem starszego modelu jawi się z kolei w umiejętności pobrania sygnału audio z portu HDMI, nie trzeba już dublować połączeń z odtwarzaczem kablem koncentrycznym lub optycznym.

Pioneer, tak jak Yamaha, wyposażony jest w układ selektora impedancji. Oprócz bazowej 8-omowej wersji, mamy pozornie mało praktyczny tryb „minimum 6 omów”, ale niewiele ryzykujemy, podłączając wówczas głośniki 4-omowe.

Większość układów cyfrowych zebrano w ramach jednej płytki. Moduł obróbki danych rozpoczyna się przełącznikami sygnałów wizyjnych, ze strumienia wydzielany jest w dalszej części dźwięk, który trafia do dekoderek Texas Instruments oraz przetworników AKM-a. Końcówki mocy to typowe dla Pioneer'a moduły scalone, choć są to podobno zupełnie nowe układy. Na radiatorze zainstalowano w sumie dwie kości, których chłodzenie wspomaga wentylator.



Świetnym dodatkiem jest port USB, który może komunikować się z iPodami.

## ODSŁUCH

Zdaję sobie sprawę z tego, że poważne odsłuchy amplitunera za 2000 zł zdarzają się tak często, jak srogię zimy w naszym kraju. Gdyby ktoś jednak chciał posłuchać... wśród wielu urządzeń grających ofensywnie, Pioneer jako jeden z nielicznych zaoferuje coś innego. Pojawia się odrobina ciepła przy równoczesnej dbałości o dobrą detaliczność, jest płynność i oddech. Bas jest trochę chlerawy (w trybie stereo), choć stara się jednak nie przegapić żadnego dźwięku do niego należącego, nie potrafi zdobyć się na potężne uderzenie, zdecydowane zejście jak również poprowadzenie szybkiego tempa. Najładniejsza jest plastyczna, miękka średnica, eksponująca brzmienie akustycznych instrumentów i wokali. Góra jest dość blada, wybrzmienia są złagodzone, w naturze ostre dźwięki poddane stępieniu.

Jak taki profil brzmieniowy pasuje do obrazu i kina domowego? Pozornie słabo, nie wejdzie w symbiozę ze świdrującymi detalami generowanych komputerowo kreskówek w Full HD, gdzie wygrywa ten, kto doliczy się największej ilości włosów w nosie szczurka z Ratusi, ale już nieco starsza klasyka fabularna przedstawia się malowniczo i wciągająco. Basem zajmie się subwoofer i wszystkiego będzie wtedy tyle, ile trzeba.



# VSX-918

Cena [zł] **2000**  
 Dystrybutor **DSV TRADING**  
[www.dsv.com.pl](http://www.dsv.com.pl)

**Wykonanie**  
 Nowy moduł cyfrowy i scalone końcówki mocy.

**Funkcjonalność**  
 Łatwa konfiguracja, port USB dla odtwarzaczy MP3 oraz iPod, nie nazbyt rozbudowane, ale satysfakcjonujące możliwości podłączeniowe, umiarkowany zakres operacji na sygnałach wizyjnych. Formaty wielokanałowe ograniczone do 5.1.

**Parametry**  
 Wysoka moc w stereo – 2 x 93 W, znacznie niższa w trybie wielokanałowym – 5 x 43 W. Fantastyczna liniowość pasma, delikatnie zaznaczone parzyste harmoniczne i wyraźne szumy (-79dB).

**Brzmienie**  
 Łagodne, płynne, ocieplone, skupione na plastycznym środku pasma, skraje lekko przytłumione.

Pilot znacznie skromniejszy niż u Yamahy, bez ekraniku LCD, ale też bez potrzeby realizowania tylu zadań.



Z tyłu widać siedem par zacisków głośnikowych, ale dwie z nich obsługują parę B kolumn przednich; VSX-918 jest urządzeniem z pięcioma końcówkami mocy.



## LABORATORIUM Pioneer VSX-918

Scalone końcówki mocy mają duży potencjał, z pojedynczego kanału można wycisnąć aż 145 W przy 8 omach. Zasilacz nie jest jednak przygotowany na wysiłek pomnożenia tego wyniku przez pięć, a nawet przez dwa – w trybie stereo zostaje 2 x 93 W, a w wersji pięciokanałowej tylko 5x43 W.

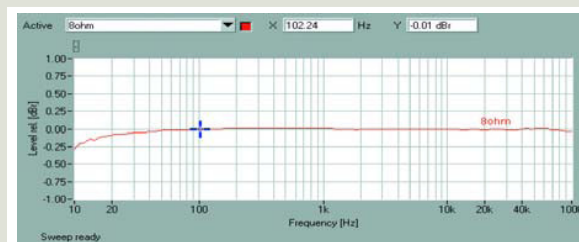
Układ wentylatora chłodzącego został tak zaprojektowany, by uruchamiać wiatraczek pełną parą już przy mocy wyjściowej ok. 0,8 W – wydaje się, że nieco za wcześnie.

Poziom szumów nie należy do najniższych, wynosi 79 dB, ale dynamikę ponad granicę 100 dB dźwięka wysoka moc wyjściowa (parametr ustalany przy pracy jednej końcówki).

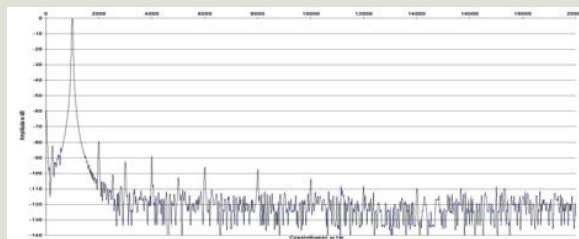
Pasma przenoszenia (rys. 1) jest znakomite, przy 100 kHz mamy tylko śladowy spadek -0,05 dB.

W spektrum harmonicznych (rys. 2) delikatnie zaznaczają swoją obecność parzyste, druga przy -80 dB, czwarta przy -88 dB; dalsze znajdują się już poniżej -90 dB.

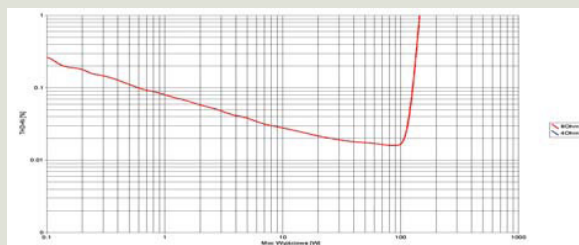
Na wykresie z rys. 3 przedział zniekształceń niższych od 0,1% można wyznaczyć na 0,6 W – 121 W, a w punkcie minimum THD+N zbliża się nawet do granicy 0,01%.



Rys. 1. Pasmo przenoszenia

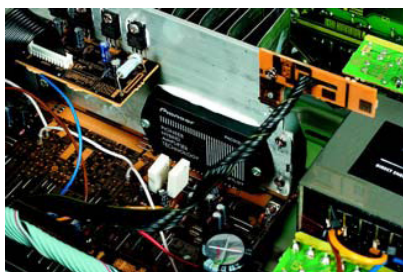


Rys. 2. Zniekształcenia harmoniczne

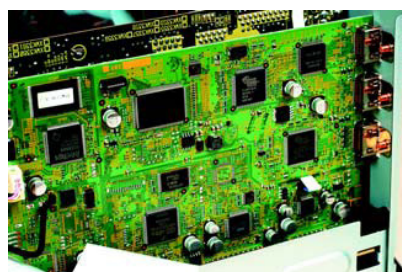


Rys. 3. Moc

Moc znamionowa (1% THD+N, 1 kHz) [W]	1 x	2 x	3 x	4 x	5 x
[ $\Omega$ ]	1 x	2 x	3 x	4 x	5 x
	8	145	93	66	48
Czułość (dla maksymalnej mocy) [V]	0,37				
Stosunek sygnał/szum [dB]	79				
Dynamika [dB]	101				
Zniekształcenia THD+N (1 W, 8 $\Omega$ , 1 kHz) [%]	0,08				
Współczynnik tłumienia (w odniesieniu do 8 $\Omega$ )	42				



Na skromnym radiatorze i tak jest sporo wolnego miejsca, Pioneer tradycyjnie posłużył się zwartymi układami scalonymi.



Duża płytka cyfrowa przechwytuje i obrabia zarówno wizję, jak i dźwięk wielokanałowy.



## WYPOSAŻENIE

Końcówki mocy	5
Dekodery	DD, DTS, DPLII
Konwerter wideo	tak
Wejścia wideo	2 x HDMI, 3 x komponent, 5 x kompozyt
Wyjścia wideo	1 x HDMI, 1 x komponent, 1 x kompozyt
Wej./wyj. analogowe audio	7 x RCA/2x RCA
Wej. gramofonowe	-
Wyj. na subwoofer	1x
Wej. na zewnętrzny dekodery	5.1
Wej. na zewnętrzne końcówki mocy	-
Wej. cyfrowe	1x coax., 2x opt.
Wyj. cyfrowe	nie
Wyjście słuchawkowe	tak
Zaciski głośnikowe	zakręcane/sprężynkowe
Pilot uniwersalny	tak
iPod	USB
Obsługa II strefy	nie
Komunikacja	we/wy IR
Dostępne kolory	srebrny, czarny
Minimalna impedancja kolumn [ $\Omega$ ]	6
Wymiary (S/W/G) [cm]	42 x 16 x 35
Masa [kg]	8

Dzięki zaprojektowaniu jednego modułu dla całej sekcji cyfrowej i konstrukcji końcówek mocy opartych na układach scalonych, wnętrze nie jest zatłoczone.